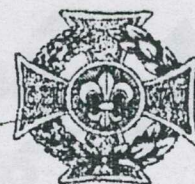


NAPRZECIW











“... Idziemy naprzód
i ciągle pniemy się wzwyż
by zdobyć szczyt ideału
światłany Harcerski Krzyż.”

Kluczborski Biuletyn Metodyczny ZHR

Listopad 2001

W tym numerze:

-  11 listopada
-  artykuły z biwaków środowisk,
-  wkładka z 2cz. historii harcerstwa,
-  “Andrzejki”,
-  wykaz funkcyjnych hufca harcerek,
-  lamigłówka harcerska,
-  ekwipunek harcerki i harcerza,
-  aktualności,

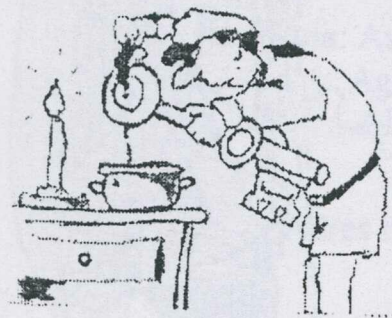
11 listopada

1918-2001



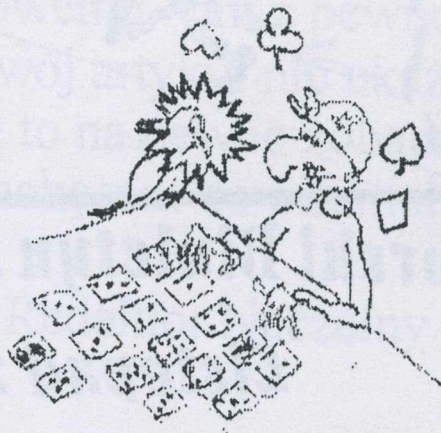
ANDRZEJKI

Od wielu pokoleń w dniu św. Andrzeja (31 XI) mamy zwyczaj przepowiadania naszej przyszłości za pomocą najróżniejszych wróżb. Tymczasem tradycja andrzejek sięga jeszcze czasów pogańskich, kiedy to w wigilię św. Andrzeja (29 listopada) odprawiano obrzędy związane prawdopodobnie ze świętem zmarłych. Pierwsze zapisy dotyczące tego święta pojawiły się w XIX w., a wtedy miały już charakter wybitnie zabawowy. Najpopularniejszym zwyczajem odczytywania przyszłości było lanie roztopionego ołowiu do misy pełnej wody, a kształt, w który się uformował, miał oznaczać symbol najbliższych wydarzeń - kot, pies, lub dziecko wróżyły staropanieństwo lub kłopoty z zamążpójściem, za to ptak albo postać męska oznaczały powodzenie wśród mężczyzn. Kwiaty natomiast symbolizowały „piękne życie”, które mogli sobie wywróżyć mężczyźni. Ci ostatni często za pomocą ołowiu wybierali sobie zawód: jeżeli ołów uformuje się np. w gwoździć, znaczy to, że powinien zdecydować się na kowalstwo. Niewiasty mogły w ten sposób wywróżyć pracę swojego ukochanego. Dziewczeta



rzuciły także trzewikami, bowiem jeśli czubek jednego z nich obróci się w stronę drzwi, wróżyło to

zamążpójście w ciągu następnego roku. Popularne było też puszczanie na wodę



w miednicy lub talerzu dwóch igiełek świerku lub listków mirtu. Jedna igielka symbolizuje chłopaka, druga dziewczynę. Gdy igielki lub listki puszczane na wodę zetkną się, wróżą wesele pary młodych.

Można też było wróżyć z filiżanek - kładziemy pod nimi: węgiel, mirt, monetę, obrączkę, sól, popiół i chleb. W zależności od wylosowanego przedmiotu znaczy to: ślub (obraczka) pójście na wesele (mirt) chorobę (węgiel) płacz (sól) śmierć (chleb) i bogactwo (moneta).

och. Agnieszka Stefaniuk

24.11. - harcerska zabawa
Katarzynkowo - Andrzejkowa

Zapraszamy wszystkie harcerki i harcerzy na zabawę przygotowaną przez 18KDH-ek Knieja. Pamiętajmy o strojach i o dobrej zabawie. Informacje już wkrótce.

Harcerstwo wczoraj i dziś.

Jakiś czas temu ktoś mi powiedział: „Wyrosłaś w wolnej Polsce, mogłaś i możesz mówić głośno, że jesteś wierzącą w Boga harcerką.” Nie od razu dotarły do mnie owe słowa, dopiero po rozmowie z moim tatą wątpliwości zniknęły.

Kiedy Przymierzenie Harcerskie wypowiadałam nam znaną rotę. „Mam szczerą wolę (...) służyć Bogu i Polsce (...) nieść chętną pomoc bliźnim (...). Tymczasem 15.05.1968r. mój tato musiał powiedzieć: „Przyrzekam całe życie służyć Tobie Ojczyzno, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Miał 12 lat i jak mi powiedział niewiele rozumiał. On jak i jego koledzy marzyli o noszeniu munduru, o zbiórkach w lesie, ogniskach, obozach, ... Rzeczywistość była jednak inna. Zbiórki odbywały się ale bez Boga i bez prawdziwej historii Polski. Obozową niedzielę spędzali na polanie bawiąc się i śpiewając, jednak nie na chwałę Bożą: „Niejednokrotnie już jako starsi harcerze uciekaliśmy z obozu na msze św. do pobliskiej wioski albo gdzieś do lasu by móc porozmawiać z Bogiem. Kiedy przyjechaliśmy do domu utworzyliśmy konspirację tzw. „Niewidzialna ręka”. Pomagaliśmy ludziom, a potem organizowaliśmy wieczornice, w czasie których rozmawialiśmy o historii Polski. Któregoś dnia przyłapał nas pewien druh, wszyscy wyobrażaliśmy sobie już dwójki w dziennikach szkolnych, morze nawet wezwanie rodziców, złą miną drużynowego, a tu ku naszemu zdziwieniu druh usiadł z nami i zaczął opowiadać o gen. Andersie, który był dla nas bohaterem...”

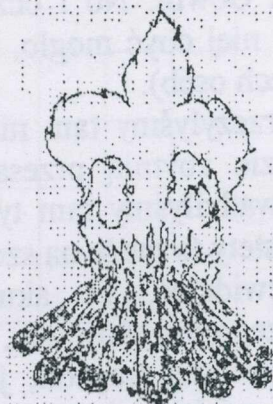
A dziś kto dziś jest dla nas bohaterem? Czy w ogóle mamy kogoś takiego? Czy patriotami jesteśmy tylko 3-go maja? Czy dla każdego z nas jest harcerstwo? Odpowiedzmy sobie na te pytania.

wędr. Anna Litner

Gry na kominek i ognisko

MRUCZEK

Jeden z zastępu staje w kole z zawiązanymi oczami, a reszta posuwa się po kole, trzymając jedną rękę na ramieniu partnera z przodu. Wszyscy milczą. Stojący w środku wskazuje w dowolnym kierunku. Wskazany harcerz mruczy zmienionym głosem, a stojący w kole powinien odgadnąć imię, tego, który się odezwał. Jeżeli nie odgadnie, kto to wtedy zostaje na miejscu. Osoba odgadnięta staje w środku.



CHÓR

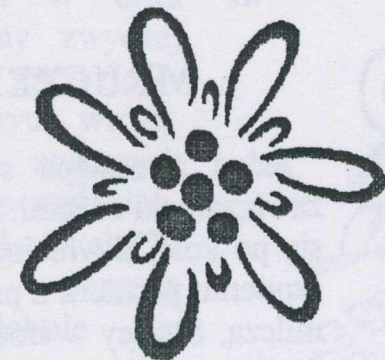
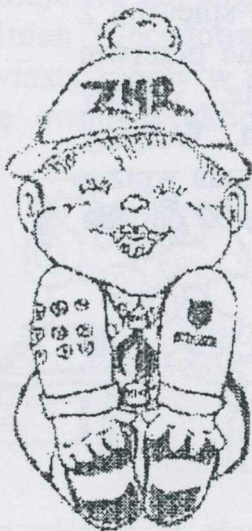
Zastępowy śpiewa znaną wszystkim piosenkę, a wszyscy inni śpiewają z nim. Dopóki zastępowy nie przerwie w dowolnym momencie, choćby nawet po kilku słowach. Wszyscy powinni zaprzestać śpiewania wraz z zastępowym. Kto się zapędzi odpada lub daje fanta.

Tutaj „Szarotka”

Chyba jeszcze nigdy nie żalowałyśmy tak bardzo, że biwak w roku szkolnym może trwać tylko dwa dni. Nawet ta dodatkowa godzina, dzięki której w nocy z 27 na 28 mogłyśmy pospać nieco dłużej (zresztą kto jak kto...) nie poprawiła nam humoru.

Do Biadacza na biwak drużyny przyjechało nas 25. Było 12 gepardów na czele z och. Ilską i 10 Jaguarów, których zastępową jest och. Ola Gowin. No i oczywiście bo jakby się bez niej obyć mogło, komenda (w składzie trzech osób).

Przeżyłyśmy tam niemało. Sądzę, że nie będzie zbytnią przesadą jeśli napiszę, że prowadziłyśmy tam typowo „nocne życie”. Niestety (a może na szczęście) nikt nie mógł przewidzieć, że akurat pierwszej nocy naszego biwakowania, mija właśnie 100 lat od ponurej tragedii, jaka rozegrała się w tym miejscu, i że tajemniczemu duchowi zechce się bliżej poznać nasze nowe harcerki. Myślę, że pomimo panicznego pisku, który dobiegał na widok dziwnych postaci wylaniających się z ciemności. Druhenki polubiły nocne „markowanie”, bo



następnego dnia zastępowe nie mogły się odpędzić od próśb o nowe alarmy i „coś straszego”

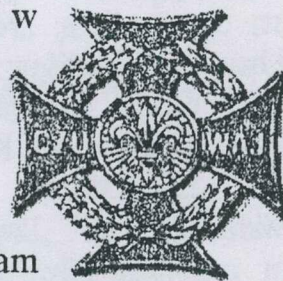
Muszę przyznać, że olbrzymią popularnością cieszyły się też zabawy kominkowe, które wzbudzały wprost euforię wśród młodziutkich druhen. Mogą to potwierdzić

zaproszeni goście, a także harcerze z naszej bratniej drużyny, którzy również uczestniczyli w kominku, na którym podobnie jak na harcerkach, wspólne „kopanie studni” robiło wielkie wrażenie.

W sobotę odbyły się podchody plus atrakcje, a także zawody sportowe i gry. Dziewczynki miały naprawdę niespożytą energię.

Nasz biwak obfitował również w bardzo poważne wydarzenia. W nocy z piątku na sobotę dh-na. Mirela Bednarek została pełnoprawną członkinią Szarotki i otrzymała barwy drużyn zerowych. Druga noc pod znakiem Świetlanego Krzyża. Dwie harcerki ruszyły polami przez mróz i wiatr, tam gdzie mają prowadzić innych. Dwie zastępowe ruszyły ku przyrzeczeniu harcerskiemu. Tej nocy Ola i Monika powiedziały „mam szczerą wolę...”

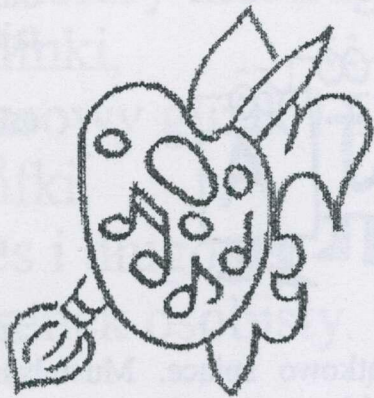
Skończył się biwak i żal było nam wracać. Przecież w miejscach, w których wzrasta nasza przyjaźń, zostawiamy część siebie. Cóż, pozostaje nam czekać i przygotowywać się do następnego wyjazdu, o który już pytają druhenki.



Czuwaj!
Oboźna biwaku
Ula Dobrzańska

WIGILIA W DRUŻYNIE

GRA LOGICZNA



	Kaczki	Kolibry	Orły	Puchacze	Sokoły	Gwiazdka	Łańcuch	Pawie oko	Sopel	Śnieżynka
Adam										
Bartek										
Jarek										
Konrad										
Tomek										
Gwiazdka										
Łańcuch										
Pawie oko										
Sopel										
Śnieżynka										

Pewien drużynowy na Wigilii swej drużyny zrobił konkurs na najładniejszą ozdobę choinkową. Pięć zastępów wydelegowało po jednym harcerzu Adama, Bartka, Jarka Konrada i Tomka. Harcerze przygotowali po jednej ozdobie. Na podstawie poniższych informacji ustal kto był z którego zastępu i jaką ozdobę wykonał.

- 1 Bartek nie zrobił śnieżynki, ani sopla.
- 2 Konrad (nie z Sokółów) zrobił łańcuch.
- 3 Adam i Bartek nie reprezentowali Orłów, których podzastępowy wykonał pawie oko.
- 4 Kronikarz Puchaczy (nie Jarek i Adam) zrobił Śnieżynkę
- 5 Sopel wykonał zastępowy Kaczek.

SZCZĘŚLIWI CZASU NIE LICZĄ

Kiedy w piątek zaświeciło słońce, serca nasze zawołały: pakuj plecak, zabierz gitarę, załóż mundur- Bąków czeka. W odpowiedzi na to wołanie- 18 KDH-ek „Knieja” wyruszyła na biwakową przygodę, śladami naszej bohaterki-hm.

Jadwigi Falkowskiej. Wieczór w Bąkowie.

Ponieważ w naszych harcerkach drzemią niesamowite pokłady energii, postanowiłyśmy przygotować im przed kominkiem, na którym powinny siedzieć cicho, serię zabaw, które powinny tę energię spożytkować. Skutek był nieoczekiwany-harcerki były jeszcze głośniejsze. Przed snem odbyły się wybory Miss Pizamy. Harcerki wymyślały oryginalne fryzury i niepowtarzalne stroje np. kredki we włosach, naszyjnik z papieru toaletowego, poduszki w rękach itp. Po ekscytujących wydarzeniach tego dnia położyłyśmy się „grzecznie” spać.

Cztery godziny później doszło do wydarzenia, które kilka harcerek zapamięta do końca życia, a mianowicie rozdanie barw dla wszystkich harcerek wytrwale na to pracujących. Jednak wbrew pozorom to nie był koniec atrakcji nocnych, bowiem naszą szkołę nawiedziła „banda dobrych duszków”, które zmusiły nas do wstania i udania się na grę nocną.

Drugi dzień wrażeń. Po śniadaniu harcerki udały się na grę terenową, na której dowiedziały się jak techniki harcerskie

przydają się w życiu (Dobre duszki strzeszcie się! Nauczyłyśmy się gotować eliksir miłości). Późniejsze atrakcje tego dnia owiane są tajemnicą.

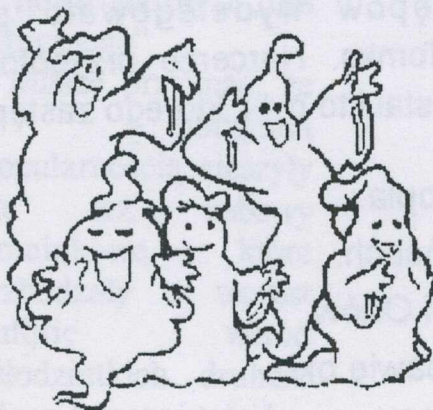
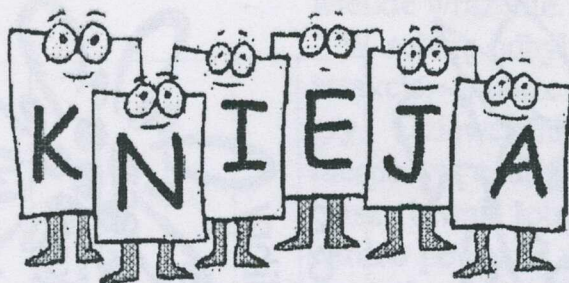
Dzień ostatni. Kiedy obudziłyśmy się niedzielnego poranka, czułyśmy się

wyjątkowo śpiące. Musiałyśmy w dość szybkim tempie wykonać nasze obowiązki, aby zdążyć na godzinę 11-tą na mszę św. Gdy doszłyśmy pod kościół dokonałyśmy dziwnego odkrycia, a mianowicie: kościół był zamknięty, a na jego terenie nie było żywej duszy. Po krótkiej chwili pewna drużyna zadała dh. komendantce pytanie: „Kiedy jest zmiana czasu?”

Reszta harcerek wybuchnęła w tym momencie śmiechem. Po burzliwych dyskusjach stwierdziłyśmy, że przyszłyśmy o godzinę za wcześnie i wróciłyśmy do szkoły. Oczywiście pomimo tej niefortunnej pomyłki po godzinie byliśmy ponownie w kościele. Na dworcu okazało się, że pociąg ma 20 minut opóźnienia, więc wyciągnęłyśmy gitarę i zaśpiewałyśmy piosenkę, którą ułożyłyśmy w trakcie trwania biwaku.

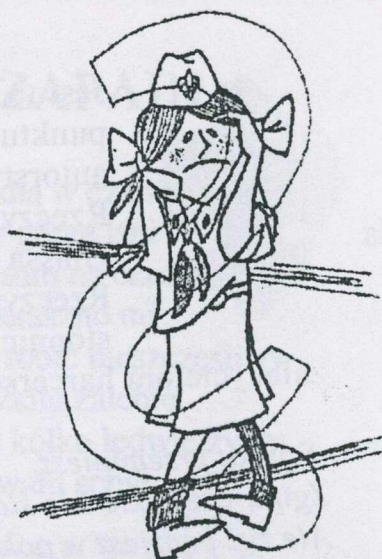
W Kluczborku znalazłyśmy się ok. godziny 14⁰⁰. Ten biwak pozostanie długo w naszej pamięci i będziemy go wspominać jako jedną z naszych najwspanialszych przygód.

trop. Agnieszka Ceglarek
„Cegielka”



Ekwipunek Harcerki

- pełne umundurowanie,
- zapałki zabezpieczone przed wilgocią,
- trzy kolory nici z igłą,
- 2m linki,
- zapasowy guzik i lilijka,
- agrafki,
- notes i długopis,
- opatrunek osobisty.



Warto wiedzieć...

Ekwipunek Harcerz

w zimie

-umundurowanie

1. Rogatywka
2. Mundur
3. Spodnie długie
(latem krótkie i getry)
4. Pas
5. Nóż fiński
6. Kangurka z ZHR-ką
7. Czapka, rękawiczki, szalik
8. Gwizdek
9. Igłę, nici, agrafka, guzik, lilijka
10. Torba -chlebak

- w chlebaku

1. Śpiewnik
2. Kapownik
3. Długopis
4. 2m linki
5. Zaimpregnowane zapałki
6. Opatrunek osobisty
7. Pół gorzkiej czekolady
8. Drugie śniadanie





Jest to komentarz do każdego punktu **Prawa Harcerskiego** autorstwa **Harcmistrza Rzeczypospolitej Henryka Glassa**. Stopień **Harcmistrza Rzeczypospolitej** jest stopniem przyznawanym założycielom harcerstwa w Polsce.

*Szybko przeminiesz,
Zginą wszystkie twe ślady materialne,
Ale żyć będziesz w pokoleniach następnych,
Skoro „małym tym” oddasz siły twego ducha...*

Lucjan Zarzecki

Prawo Harcerskie

1- HARCERZ SŁUŻY BOGU I POLSCE I SUMIENNIE SPEŁNIA SWOJE OBOWIĄZKI. Gdziekolwiek się harcerz znajduje, stara się czyny swoje uzgodnić z wolą Boga i zrozumieć, czego Ojczyzna od niego wymaga.

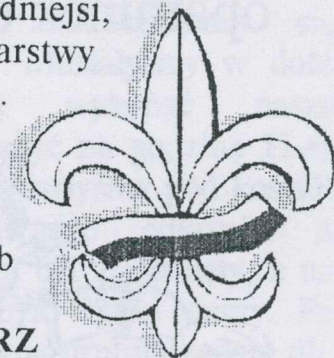
2- NA SŁOWIE HARCERZA POLEGAJ JAK NA ZAWISZY Harcerz ceni swoją godność; jest prawdomówny; kłamca nie wart być harcerzem. Harcerz nie rozróżnia słowa zwyczajnego, któreby nie zobowiązywało, od słowa honoru, którego dopiero się nie łamie. Harcerz waży słowa swoje; na wiatr ich nie rzuca. Obludą i fałszem się brzydzi.

3- HARCERZ JEST PORZYTECZNY I NIESIE POMOC BLIŻNIM. Ten obowiązek ma spełniać z największym nakładem sił i poświęceniem bez względu na swoją wygodę i korzyść, nawet na bezpieczeństwo. W niepewności, co w danej chwili wykonać, zapyta harcerz samego siebie, *co lepsze dla innych* i to jako swój obowiązek wykona. Harcerz szuka skrzętnie

sposobności, by codziennie wyświadczyć komuś choćby drobną przysługę.

4- HARCERZ W KAŻDYM WIDZI BLIŻNIEGO, A ZA BRATA UWAŻA KAŻDEGO INNEGO HARCERZA. Gdy harcerz spotyka drugiego, choćby nieznanego harcerza, postępuje z nim, jakby z najlepszym znajomym i służy mu radą i pomocą. Harcerz nigdy z góry na innych nie patrzy dlatego, że są biedniejsi, albo do innej warstwy społecznej należą. Harcerz nigdy nie da się opanować zawiści względem bogatszych lub szczęśliwszych.

5- HARCERZ POSTĘPUJE PO RYCERSKU Jest grzeczny dla wszystkich, a szczególnie uprzejmy dla kobiet; otacza opieką dzieci, zawsze chętnie wspiera starców i ułomnych, a dzielnie i śmiało broni pokrzywdzonych. Nie przyjmuje za swe usługi żadnej nagrody



PIERWSZA BRYGADA

Legiony to - żołnierska nuta, d g
Legiony to - ofiarny stos, A d
Legiony to - żołnierska buta, d g
Legiony to - straceńców los. A A7 d C

My, Pierwsza Brygada, F A d
Strzelecka gromada, A A7 d
Na stos, rzuciliśmy, g d
swoją życia los, na stos, na stos. AA7 d

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to - nie ma zwątpienia,
Dodawał sił - wędrowni kres.

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć - to móc,
Laliśmy krew osamotnieni.
A z nami był nasz drogi wódz!

Inaczej się dziś zapatrują
I trafić chcą do naszych dusz,
I mówią, że nas już szanują,
Lecz właśnie czas odwetu już!

Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Skończyły się dni kołatania,
Do waszych serc - do waszych kies.

Dzisiaj nadszedł czas pokwitowania
Za mękę serc i katusz dni.
Nie chcecie więc politowania,
Zasadą jest: za krew chciej krwi.

Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę - przodków mit,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd.

Umieliśmy w ogień zapalu
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać siew szlachetności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

NOC ZAPADŁA

Noc zapadła w czarnej szacie ad
księżyc w górze lśni aEa
a ja stoję sam na czacie da
straszno straszno mi da
coż mam robić nieszczęśliwy da
w tak ciężkiej żalobie Ea
chodzę w kółko ledwie żywy
i tak śpiewam sobie

ref. oj duli duli oj duli duli
oj duli duli du

patrzcie patrzcie co za dusza
w krzakach siedzi tam
tu przede mną wróg się rusza
a ja stoję sam
więc na alarm trop chłopaku
syp do ognia drewna
nie to ptaszek siadł na krzaku
i tak sobie śpiewa

IDA SKAUCI

Idą skauci łez doliną
nocką głuchą nocką siną raz dwa trzy

Hej, druhowie gdzie idziecie
czego szukacie po świecie 1, 2, 3

My idziemy w zórz świtanie
tam gdzie Polski zmartwychwstanie
Ramię w ramię druha miły
w pełni mocy, w pełni siły

Siła nasza w sercach będzie
z nią zwyciężym wroga wszędzie
Już przez burze i zawieje
lepszą przyszłość Polsce dnieje

W zbożnej pracy, w ducha trudzie
rzucim światu wieść o cudzie
Zabrzmie nasza pieśń radości
o złocistym dniu wolności



Za Twoją Polskę



I wojna światowa rozpoczęła się 28 lipca 1914r. Wstępem i pretekstem do jej wybuchu był udany zamach na arcyksięcia Franciszka Ferdynarda i jego małżonkę. Był on austriackim dowódcą wojsk monarchii i następcą tronu. Rzecz działa się w Sarajewie. To stało się pretekstem do wypowiedzenia przez Austro-Węgry wojnę Serbii. Następnie 1 sierpnia

1914 r. II Rzesza wypowiedziała wojnę Rosji. W ten sposób ruszyła lawina. Kolejne państwa włączały się w wojnę. Dla nieistniejącej na mapie Polski była to szansa na niepodległość. Bo oto dawni oprawcy Rosja, II Rzesza, Austria były podzielone. Rosja wraz z Francją i Wielką Brytanią zawiązała trójporozumienie, natomiast Niemcy, Austro-Węgry i Włochy połączyli swoje wysiłki w trójprzymierze. Korzystając „z okazji” Polacy włączyli się bardzo aktywnie do działań wojennych zarówno w kraju jak i zagranicą. Sformowano z początkiem sierpnia w Krakowie oddział zwany Pierwszą Kompanią Kadrową. 27 sierpnia 1914 r. Powołano do życia Legiony Polskie, a w grudniu przekształcono 1 Pułk Strzelców w I Brygadę Legionów Polskich, której dowódcą został Józef Piłsudski. Na czele II Brygady Legionów Polskich stał gen. J. Haller. Podjęto także walkę o niepodległość przy boku Rosji tworząc Legion Puławski w październiku 1914r. W sierpniu 1914 z polecenia Józefa Piłsudskiego, Tadeusz Żuliński utworzył Polską Organizację Wojskową (POW). W tym samym czasie we Francji powstał Oddział Bajonczyków (od miasta formowania -Bajon), złożony tylko z Polaków, ochotników.

11 listopada 1918r. w wagonie kolejowym w lesie Compiègne (czyt. kapien) zawarto rozejm na froncie zachodnim. Francuski

marszałek Ferdynant Foch podyktował Niemcom bardzo ciężkie warunki rozejmu. Polacy walczyli jeszcze w listopadzie 1918r. Oto bowiem w nocy z 31 października na 1 listopada został opanowany przez armię Zachodnioukraińską Lwów. Walki trwały 24 dni. Doszło również do walk z wycofującymi się z Polski oddziałami niemieckimi.

10 listopada 1918r. Przybył do Warszawy Piłsudski uwolniony z więzienia w Magdenburgu. Dzięki swoim czynom wojennym zyskał

niewątpliwy autorytet w społeczeństwie polskim. **11 listopada 1918r.** Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę nad oddziałami Polskiej Siły Zbrojnej. Trzy dni później rozwiązała się oddając całą władzę Piłsudskiemu „...obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce, Panie Naczelnny Dowódcu, składamy do przekazania Rządowi Narodowemu” Dekretem wydanym 22 listopada Piłsudski ustalił strukturę prawną państwa polskiego na którego czele stanął jako Tymczasowy Naczelnik Państwa.

I wojna światowa spowodowała olbrzymie zmiany na politycznej mapie Europy. Ale w tym całym okrucieństwie i barbarzyństwie dla nas Polaków zaświeciło światelko. Odrodziła się Polska. Po prawie 123 latach niewoli znów byliśmy wolni. Dziś brzmi to tak zwyczajnie gdy mówimy – Żyję w Polsce; Jestem Polakiem. Nie zdajemy sobie sprawy, że za taki stan rzeczy wielu ludzi przyplaciło życiem. Więc co Ja, dwunastolatek, trzynastolatka mogę na to poradzić? – Bardzo wiele! Spraw by ten kraj – Polska był z Ciebie dumny. Kraj czyli kto? Rodzice, znajomi, nauczyciele itp. A przede wszystkim sam(a) bądź dumny(a) z siebie. Ucz się, staraj się pomagać tym, którzy potrzebują pomocy i co najważniejsze – PAMIĘTAJ. Pamiętaj o tych, których już nie ma. O tych którzy odeszli na „wieczną wartę” za naszą Ojczyznę. Za Twoją Polskę...

Krzysztof Szaban (Gryz Lee)

FUNKCYJNE HUFCA

122KDH-ek Ostoja im. Jadwigi Miszczyńskiej

drużynowa- pwd. Anna Wasik węd.
zastępowa- trop. Magda Dobrzańska
zastępowa- och. Anna Rybka
zastępowa- och. Anna Grądzka

ZHR

18KDH-ek Knieja

drużynowa- węd. Anna Litner
przyboczna- sam. Agnieszka Gałka
przyboczna- trop. Magdalena Sypko
zastępowa- trop. Agnieszka Ceglarek
zastępowa- och. Agnieszka Stefaniuk



1WDH-ek Iskra

drużynowa- trop. Katarzyna Czarnaeka
przyboczna- och. Alicja Burzyńska
zastępowa- och. Patrycja Dąbrowska
zastępowa- och. Barbara Błaszczuk
zastępowa- och. Natalia Kidankiewicz
zastępowa- och. Renata Puszczewicz
zastępowa- och. Patrycja Pajor



76KDH-ek Victoria im. Jozefy Kantor

drużynowa- sam. Izabela Babis
przyboczna- trop. Aleksandra Mamzer
przyboczna- Agnieszka Kłosek
zastępowa- sam. Nina Babis
zastępowa- och. Linda Palaszkiewicz
zastępowa- trop. Magdalena Miziniak
zastępowa- och. Aleksandra Podwika



“0”KDH-ek Szar

im. Marii Krassowskiej

drużynowa- pwd. Aleksandra Zataj sam.
przyboczna- sam. Agata Wróbel
przyboczna- trop. Katarzyna Rogoża
przyboczna- sam. Urszula Dobrzańska
zastępowa- och. Monika Ilska
zastępowa- och. Aleksandra Gawin
zastępowa- och. Aleksandra Raclawska



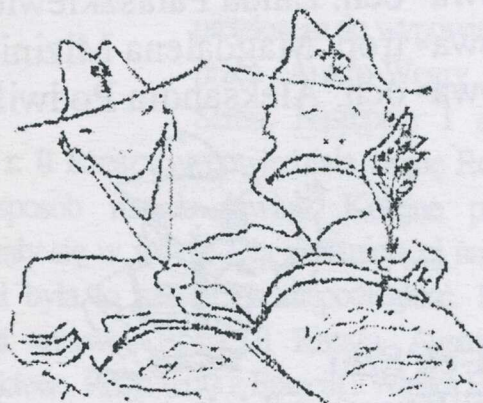
3KDW-ek Droga

drużynowa- trop. Marzena Kudzior
zastępowa- dh. Dorota Lewaszkiewicz



Druhno! Druhu!

Jeśli na ostatniej zbiórce bądź biwaku przeżyłeś coś czym chciałbyś się podzielić z innymi to napisz na ten temat artykuł i podaj go drużynowej lub drużynowemu. Oni z pewnością nam go przekażą. Jeśli twój artykuł nie ukaże się w najbliższym numerze to na pewno zobaczysz go w następnym. Zachęcam do pisania!



Redaktor Naczelny

NAPRZECIW Kluczborski Biuletyn
Metodyczny ZHR

Redaktor Naczelny: Jacek Krynicki

Redakcja: Anna Litner, Ula Dobrzańska,
Agnieszka Ceglarek, Agnieszka Stefaniuk,
Aleksandra Podwika

Adres redakcji: 46-203 Kluczbork ul. Ligonía 36\5
tel. (077) 418-59-42

Refektarz Harcerstwa cz. 2

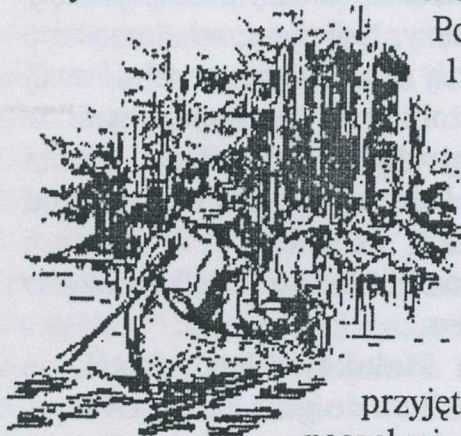
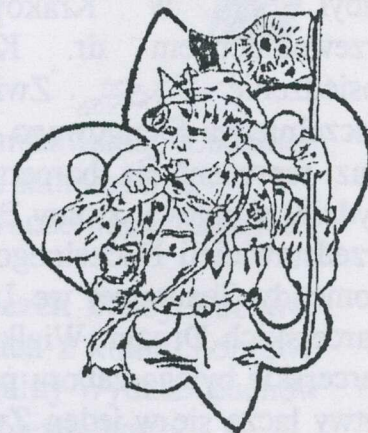
Już w miesiąc po rozpoczęciu wojny 3 września 1914r został zajęty przez Rosjan Lwów i jakakolwiek działalność Związkowego Naczelnictwa Skautowego została z konieczności przerwana.

Skauting w Warszawie został powołany do pełnienia służby. Polegała ona na stałych dyżurach skautów oraz utrzymywaniu łączności połączonej ze zbieraniem i dostarczaniem informacji o przemarszach wojsk rosyjskich. Pracowano pod komendą Stanisława Rudnickiego. Z inicjatywy NKS (Naczelnej Komendy Skautowej) starsi chłopcy zgłaszali się do pracy w komitecie pomocy sanitarnej PCK. Skauci pełnili tu służbę samarytańską. W stworzonej specjalnie szwalni skautki szyły bieliznę i ubrania dla legionistów. Harcerze pośredniczyli w przechowaniu broni, w udostępnieniu lokali dla tajnych organizacji. Broniono wybitniejszych działaczy przed ewentualnym wywiezieniem ich do Rosji. Powstają plutony, pułki i bataliony „harcerskie”, które mają w swym składzie od 50 do 100% harcerzy. **Krzyż Harcerski**- na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych –jest noszony na mundurze wojskowym. Był to wyjątek. Inne organizacje nie miały prawa nosić własnych odznak organizacyjnych na mundurze. Z Austrią i Niemcami przeciw Rosji. W legionach Polskich czy z Rosją przeciw Austrii i Niemcom. Ten dylemat podzielił i społeczeństwo i skauting.

Częste konflikty i zatargi zachodzące między drużynowymi, a naczelną komendą doprowadziły w końcu 1915r. do rozłamu tworząc dwa równej siły odłamy. Prawie połowa drużyn Warszawskich oderwała się od NKS i przystąpiła do **Polskiej Organizacji Skautowej (POS)**. Organizacja powstała na początku 1915r w Piotrkowie. Z działalności społecznej POS trzeba podkreślić stworzenie poczty skautowej, która odegrała dożą rolę w utrzymaniu kontaktu między legionami a społeczeństwem.

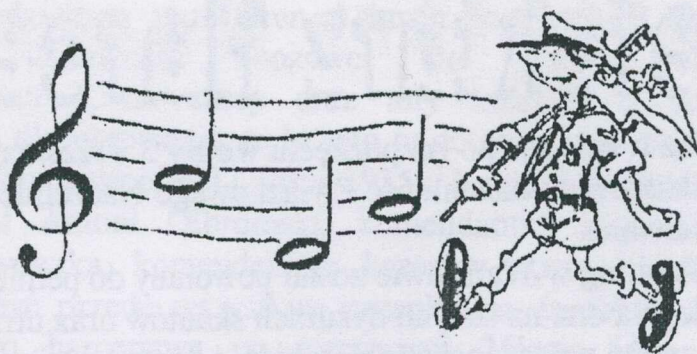
Poczęto jednak starania do ponownego połączenia. 2 maja 1916r na zebraniu w lokalu pana Woyzbuna po dwunastogodzinnych obradach pod przewodnictwem Piotra Olewińskiego doprowadzono do połączenia NKS i POS. Na 1 i 2 listopada 1916 został zwołany wspólny zjazd w Warszawie gdzie nastąpiło połączenie istniejących na terenie królestwa organizacji skautowych (POS, ZHP, Związek Skautek Polskich, Junactwo) w jeden tzw. mały **Związek Harcerstwa Polskiego**, jako wspólne odznaki przyjęto krzyż ZHP i lilijkę POS. Przewodniczącym komendy naczelnej wybrano ks. Jana Mauersbergera.

Rząd okupacyjny coraz niechętniej patrzył na rozwój organizacji, a zwłaszcza na jej czynny udział w życiu społeczeństwa polskiego. W Marcu 1918r. władze okupacyjne odmówiły oficjalnie zatwierdzenia statutu, zabraniając dalszego istnienia. Ks. Mauersberger otrzymał rozkaz rozwiązania drużyn harcerskich. Z pomocą przyszło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP) biorąc harcerstwo



pod swoją opiekę. Na wiosnę 1918r. utworzono przy ministerstwie **Inspektorat Naczelny Harcerstwa**. Inspektorem został Tadeusz Strumiłło, a inspektorką Maria Wocalewska.

W dniach 28 i 30 czerwca 1918 odbył się w Krakowie pod przewodnictwem dr. K. Panka posiedzenie Związkowego



Naczelnictwa Skautowego z udziałem przedstawicieli organizacji pozostałych z dzielnic oraz reprezentacja harcerstwa działającego na Ukrainie. Wyloniony tam został stały wydział skautowy zwany Biurem Skautowym. Zwołało ono na 1-2 listopada 1918r zjazd przedstawicieli Naczelnego Inspektoratu Harcerstwa Polskiego w Warszawie, Naczelnej Komendy Skautowej we Lwowie, Naczelnictwa Harcerstwa w Kijowie i Naczelnictwa Harcerskich Drużyn Wielkopolskich w Poznaniu. Zapada uchwała: „Polskie organizacje harcerskie byłego zaboru pruskiego, Małopolski, Rusi i Rosji, Królestwa Kongresowego i Litwy łączą się w jeden **Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP)** Tworzą Naczelną Radę Harcerską (NRH), a naczelnym inspektorem zostaje Tadeusz Strumiłło.

W trakcie trwania zjazdu zjednoczeniowego Lwów stał się terenem walk między ludnością polską a oddziałami wojskowymi

Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. W nocy z 31 października na 1 listopada 1918 opanowali oni miasto. Harcerze lwowscy pod wodzą Jerzego Grodyńskiego zgłosili się na pierwszy zew. Starsi instruktorzy rozproszeni byli bądź to w legionach, bądź to w pułkach austriackich. Młodzi więc zostawieni byli własnej inicjatywie. Nie tworzyli jednolitego oddziału, można ich za to było znaleźć w najniebezpieczniejszych odcinkach. Wielu z nich to chłopcy trzynastoletni (z stąd określenie **orlęta lwowskie**). Dostarczali broni z okolic miasta zajętych przez wroga, przeprowadzali stamtąd ochotników, przedsiębrali wyprawy po benzynę w celu uruchomienia radiostacji. Żeńska komenda harcerska czyniła starania zebrania jak najliczniejszej grupy dziewcząt obeznanych ze służbą samarytańską. Stały od razu do służby, jedne jako kurierki przносиły listy, rozkazy, biuletyny, wiadomości o rodzinach rozdzielonych przez front, inne z bronią w ręku szły obok żołnierzy pełnić swój obowiązek obywatelski. Opiekowały sierotami i dziećmi żołnierzy, zgromadzonymi w ochronkach i przytułkach. Pełniły służbę w milicji obywatelskiej strzegąc mienia państwowego i publicznego spokoju. W szeregach harcerzy, którzy zginęli w walkach pod Lwowem zginął jeden z twórców harcerstwa – Jerzy Grodyński.

Okres wojenny należy uzupełnić również akcjami harcerzy na Śląsku i w Wielkopolsce w związku z ogłoszonym tam **plebiscytem o przynależności ziem**.

W styczniu 1919r. przyszła wieść o **śmierci Andrzeja Małukowskiego**, Statek na którym płyną w misji wojskowej na polecenie gen. Józefa Hallera do gen. Żeligowskiego, do Odessy, natknął się na pływającą minę. W nocy z 15 na 16 stycznia 1919r. niedaleko Messyny wyleciał w powietrze.

1 marca 1920r naczelnictwo przeprowadziło pierwszy ogólnopolski **spis drużyn harcerskich**, który wykazał około 21000 harcerzy i 8500 harcerek.

2 sierpnia 1920 został ostatecznie zatwierdzony statut ZHP a w dzień później na **pierwszego przewodniczącego** wybrano gen. J. Hallera. Jego zastępcami zostali ks. J. Mauersberger i Tadeusz Strumiłło.

20 grudnia 1920 r Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przyjął Krzyż Harcerski i **honorowy protektorat** nad ZHP. Podobną funkcję obejmowali wszyscy prezydenci RP.

Od końca stycznia 1921 r przystąpiono do uporządkowania organizacji i tworzenia komend. Dotychczasowe tereny pracy harcerskiej objęte zostały bezpośrednim zasięgiem działania 7 **chorągwi** : Lwowskiej, Krakowskiej, Poznańskiej, Lubelskiej, Warszawskiej, Łódzkiej, Wileńskiej. Pozostałe mniejsze ośrodki pracy tworzyły okręgi i hufce samodzielne.

Na V zjeździe Walnym we Lwowie po raz pierwszy wybrano **Naczelnego Kapelana Związku** którym został ks. Antoni Bogdański.

Po raz pierwszy w roku 1927 odbyła się **Konferencja Kierowniczek Pracy Zuchów**. Obradowała ona pod namiotami w Lubowidzu gromadząc 19 druhen z kilku chorągwi. Sprawa ruchu zuchowego stała się na tyle ważna, że utworzono specjalny Wydział Zuchów w sześciu chorągwiach na terenie których istniało łącznie 45 gromad zuchowych.

Podczas X Nadzwyczajnego Zjazdu Walnego 26-27 IV 1930 doszło do przebudowy Związku na dwie organizacje – męską i żeńską.

Wśród stałych ośrodków pracy harcerskiej pierwszym był „**Cisowy Dworek**” w Sromowicach Wyżnych, w Pieninach – dzieło Olgi Małkowskiej. 24.08.1924 została otwarta tu szkoła instruktorek. Była tu również szkoła podstawowa. Gimnazjum prowadzone metodą harcerską. Dzięki wysiłkom Oddziału Śląskiego i pomocy władz a głównie wojewody Michała Grażyńskiego udało się nabyć forwark z kawałkiem łąki w przepięknej okolicy **na Buczu**. Praca wielu ludzi umożliwiła wykonanie kosztownej przebudowy folwarku na piękne osiedle. Urządzono tu męską szkołę instruktorską pod komendaturą hm. Stefana Szletyńskiego dającą oparcie kursom oraz kilku stałych miejsc do obozowania. Czynny był pensjonat, przychodnia lekarska, ambulatorium, mała apteka. Był to drugi po „Cisowym Dworku” ośrodek promieniujący ideałami harcerskimi. Ostateczne poświęcenie odbyło się 5 VII 1931r. . W 1932 Naczelnictwo zdecydowało, że ośrodek ten otrzyma organizacja harcerek. Kierowniczką szkoły instruktorskiej została hm. Józefina Łapińska.

Od 5 do 15 VII 1932 odbył się tu **Związkowy Kurs Zuchowy** prowadzony przez Stanisława Mościckiego. Kurs dał w efekcie 22 nowych wodzów zuchowych

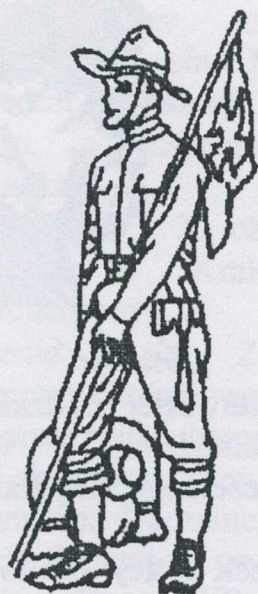
16 sierpnia 1933 odwiedził Polskę w Gdyni Naczelny Skaut gen. **R.Baden-Powell**. Odbywał on wraz z małżonką oraz grupą 650 angielskich instruktorek i instruktorów skautowych wycieczkę statkiem po Bałtyku. Gości powitał Przewodniczący Związku dh. Michał Grażyński w towarzystwie T. Strumiłły Skaut Naczelny wraz z towarzyszącym mu gronem zwiedził specjalnie w tym celu zorganizowany obóz harcerek rozłożony na Polanie Redłowskiej pod Gdynią. Tego samego dnia wycieczka ruszyła dalej.

W dniu 1 października 1933r otwarta została w **Nierodzimiu** na Śląsku **Szkoła Instruktorów Zuchowych** gdzie przeniesiono również Wydział Zuchowy Głównej Kwatery Harcerzy. Kierownikiem Wydziału i szefem szkoły był Aleksander Kamiński.

Latem 1935r. zorganizowano **Jubileuszowy Zlot Harcerstwa w Spale**. Zlot zlokalizowano w obrębie letniej rezydencji prezydenta Rzeczypospolitej. Z obszaru



J. Piłsudski



leśnego wydzielono tam teren 11km², na którym zbudowano niezbędne urządzenia obozowe. Do miejsca obozowego doprowadzono 3,5km szosy oraz tory kolejowe z pobliskiego Tomaszowa dla ułatwienia szybkiego tu dotarcia uczestników zlotu. Otwarcie zlotu nastąpiło 11 lipca 1935r. Naczelnym komendantem zlotu został Antoni Olbromski, komendantką harcerek Helena Gepner-Śliwowska, komendantem harcerzy Ignacy Wądołkowski. Zlot miał być przede wszystkim przeglądem dorobku ideowego i technicznego harcerstwa po pierwszym 25leciu jego istnienia. Zadaniem zlotu było także zorganizowanie jak najszerszej wymiany doświadczeń wychowawczych pomiędzy wszystkimi środowiskami harcerskimi. W zlocie wzięło udział 15132 harcerzy i 7568 harcerek rozlokowanych w oddzielnym obozie po drugiej stronie rzeki, przez którą specjalnie zbudowano most. Ponadto zjechało do Spały 460 harcerek i 559 harcerzy polskich z zagranicy, 259 skautek i 1138 skautów. Dnia 20 lipca z obozu w Spale udała się duża grupa 1500

harcerek i harcerzy z Przewodniczącym ZHP Michałem Grażyńskim (wojewoda śląski) i wieloma instruktorami do Częstochowy gdzie na Jasnej Górze złożono **wotum dziękczynne** w postaci dużego krzyża harcerskiego. Krzyż ten o wymiarach 40x40cm wykonany ze srebra z połączanymi wieńcami okręgiem i lilijką umieszczono tuż pod obrazem Matki Boskiej, a obecnie wisi on na ścianie bocznej obok obrazu. Zakończenie zlotu nastąpiło 25 lipca.

Okres międzywojenny to czas rozkwitu drużyn harcerskich o **konkretnych specjalnościach**, dziedzinach które szczególnie interesowały młodzież: żeglarstwo, kajakarstwo, szybownictwo, turystyka wykwalifikowana, sport strzelecki, spadochroniarstwo, lekkoatletyka, narciarstwo, krótkofalarstwo.

21 września 1938r. Naczelnik Harcerzy powołał na pograniczu śląskim **Pogotowie Harcerzy** mianując jego komendantem Aleksandra Jamrozka. Pogotowie objęło teren czterech przygranicznych powiatów. Do akcji włączyło się harcerstwo polskie z Czechosłowacji i terenu Zaolzia. Ze względu na powołanie mężczyzn do służby wojskowej w tym wielu instruktorów pogotowie harcerzy działało w sposób mało zorganizowany i miały charakter przeważnie lokalny.

Pogotowie powołała też Główna Komenda **Harcerek** mianując jego komendantką Józefinę Łapińską. W stan gotowości postawiono całą organizację harcerek w stan alarmowy zaś cztery chorągwie na południu Polski. Na terenie tych chorągwi zobowiązano wszystkie instruktorki i harcerki powyżej 16 lat do zgłoszenia swej gotowości do pracy pomocniczej na miejscu bądź do wyjazdu na teren śląska. Harcerki wykonały swoje zadanie na bardzo wysokim poziomie przez co na stałe wpisały się w karty historii.

Opracowanie Krzysztof Szaban (Gryz-lee)

Ciąg dalszy w następnym numerze.